

dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 04/23/2019 14:33

(Dz 2, 36-41)

W dniu Pięćdziesiątnicy Piotr mówił do Żydów: „Niech cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego ukrzyżowaliście, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem”. Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: „Cóż mamy czynić, bracia?” – zapytali Piotra i pozostałych apostołów. „Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego.

Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których Pan, Bóg nasz, powoła”. W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: „Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!” Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

J 14, 28 - Mówi to Bóg Wcielony: chwała Syna, równa chwale Ojca (J 8,24; J 17,5-24), została w czasie ziemskiego bytowania przesłonięta (J 1,14). Chrystus jako człowiek jest niższy od Ojca.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/27/2020 19:39

(J 17,1-11a)

W czasie ostatniej wieczerzy Jezus podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: „Ojcze, nadeszła godzina! Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dać życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwiej, zanim świat powstał. Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje. Teraz poznali, że wszystko, cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś, im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem, oraz uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie”.

=====

Odp: dla Świadków Jehowy

Autor: frater - 05/29/2020 12:41

(J 17,20-26)

W czasie ostatniej wieczerzy Jezus podniósłszy oczy ku niebu, modlił się tymi słowami: „Ojcze Święty, nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolicili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś. Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich”.

=====

Odp: dla Świadców Jehowy

Autor: frater - 06/05/2020 17:46

(Mk 12, 35-37)

Jezus, nauczając w świątyni, zapytał: „Jak mogą twierdzić uczeni w Piśmie, że Mesjasz jest synem Dawida? Wszak sam Dawid mówi mocą Ducha Świętego: „Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę Twoich nieprzyjaciół pod stopy Twoje”. Sam Dawid nazywa Go Panem, jakże więc jest tylko jego synem?" A liczny tłum chętnie Go słuchał.

=====

Odp: dla Świadców Jehowy

Autor: frater - 06/27/2020 05:13

(Mt 8,5-17)

Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi. Rzekł mu Jezus: Przyjdę i uzdrowię go . Lecz setnik odpowiedział: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: Idź! - a idzie; drugiemu: Chodź tu! - a przychodzi; a słudze: Zrób to! - a robi. Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. Lecz powiadam wam: Wielu przyjdzie ze Wschodu i Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim. A synowie królestwa zostaną wyrzuceni na zewnątrz - w ciemność; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów . Do setnika zaś Jezus rzekł: Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś. I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie. Gdy Jezus przyszedł do domu Piotra, ujrzał jego teściową, leżącą w gorączce. Ujął ją za rękę, a gorączka ją opuściła. Wstała i usługiwała Mu. Z nastaniem wieczora przyprowadzono Mu wielu opętanych. On słowem wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. Tak oto spełniło się słowo proroka Izajasza: On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby.

=====

Odp: dla Świadków JehowyAutor: frater - 08/07/2020 20:34

(Dn 7,9-10.13-14)

Patrzałem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, jego koła - płonący ogień. Strumień ognia się rozlewał i wypływał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi. Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

=====

Odp: dla Świadków JehowyAutor: frater - 08/15/2020 19:21

(Łk 1, 39-56)

Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że

Matka mojego Pana

przychodzi do mnie? Oto skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła,

że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana

„Wtedy Maryja rzekła: „

Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy

. Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy. Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia. Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. święte jest Jego imię, A Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, co się Go boją. Okazał moc swego ramienia, rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich. Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych. Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił. Ujął się za swoim sługą, Izraelem, pomny na swe miłosierdzie. Jak przyobiecał naszym ojcom, Abrahamowi i jego potomstwu na wieki„. Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

=====

Odp: dla Świadków JehowyAutor: frater - 09/17/2020 15:01

(Łk 7, 36-50)

Jeden z faryzeuszów zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że gości w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku i stanawszy z tyłu u Jego stóp, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego stopy i włosami swej głowy je wycierała. Potem całowała Jego stopy i namaściła je olejkiem. Widząc to, faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: „Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co to za jedna i jaka to jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą”. Na to Jezus rzekł do niego: „Szymonie, mam ci coś do powiedzenia”. On rzekł: „Powiedz, Nauczycielu”. „Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwoim. Który z nich więc będzie go bardziej miłował?” Szymon odpowiedział: „Przypuszczam, że ten, któremu więcej darował”. On zaś mu rzekł: „Słusznie osądziłeś”. Potem, zwróciwszy się w stronę kobiety, rzekł do Szymona: „Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała mi stopy i otarła je swymi włosami. Nie powitałeś mnie pocałunkiem; a ona, odkąd wszedłem, nie przestała całować stóp moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkiem namaściła moje stopy. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje”. Do niej zaś rzekł: „Odpuszczone są twoje grzechy”. Na to współbiesiadnicy zaczęli mówić sami do siebie: „Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?” On zaś rzekł do kobiety: „Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju”.

=====